

Sygn. akt III AUa 1265/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Naze SA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: st. sekretarz sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. w Ł.

sprawy **E. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku uzupełniającego Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt: V U 919/12,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę w tej części przekazuje Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 1265/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. odmówił E. R. dalszego prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

E. R. wnosił o zmianę tej decyzji i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 7 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w pkt 1 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyznał E. R. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe, począwszy od 1 kwietnia 2012 r., a w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny;

E. R. urodził się w dniu (...) Ma wykształcenie podstawowe. Ukończył kurs czeladniczy w zawodzie stolarz-cieśla. Pracował jako stolarz, pomoc stolarza, stolarz maszynowy, stolarz-cieśla, wozak mleka, sprzedawca i ostatnio jako wypalacz ceramiki (1988 – 1993). Od 17 stycznia 1996 r. wnioskodawca pracował jako szwacz w (...) Spółdzielni (...)

w O., która posiada status Zakładu Pracy (...). Wnioskodawca pobierał od 1993 r. początkowo rentę inwalidzką II grupy, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do 30 listopada 1999 r., następnie od 1 grudnia 1999 r. do 9 maja 2001 r., rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, od 10 maja 2001 r. do 30 listopada 2002 r., z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i od 1 grudnia 2002 r. ponownie z tytułu częściowej niezdolności do pracy, ostatnio z powodów diabetologicznych.

Aktualnie u wnioskodawcy występują następujące schorzenia: cukrzyca typu 1 leczona metodą intensywnej insulinoterapii, nawracające niedocukrzenia, retinopatia cukrzycowa obu oczu, neuropatia cukrzycowa w rozpoczynającym się III stadium cukrzycowej choroby nerek, przewlekła choroba niedokrwienna, nadciśnienie tętnicze, zaburzenia depresyjno-lękowe, zespół bólowo-dysfunkcyjny lędźwiowo-krzyżowy bez obecności objawów korzeniowych i ubytkowych, łagodny przerost gruczołu krokowego-stopnia. Z powodów diabetologicznych wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji na stałe.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za zasadne. Przywołał art. 57, art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że badaniu podlegało to, czy wnioskodawca utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z opinii biegłej diabetolog wynika, że wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji. Odwołujący jest leczony 4 wstrzyknięciami insuliny na dobę, wymaga kontroli poziomu cukru przed każdym podaniem insuliny. Ponadto kilkakrotnie był zmieniany w stosunku do niego sposób leczenia cukrzycy oraz rodzaj insuliny, nawet w modelu intensywnej insulinoterapii. Wnioskodawca do szpitala trafił z powodu naprzemiennych hipo i hyperglikemii, po krótkiej poprawie, ponownie pojawiły się wahania glikemii. Poziomy cukru we krwi nadal są bardzo chwiejne. Aktualny stan zdrowia wnioskodawcy uzasadnia orzeczenie częściowej niezdolności do pracy na stałe. E. R. przed uzyskaniem prawa do renty (na której przebywa ponad 17 lat), ciężko pracował fizycznie, w wysokiej temperaturze. Zawód wyuczony wnioskodawcy wymaga bowiem pracy fizycznej i kontaktu z maszynami, co w chwiejnej cukrzycy, leczonej insuliną jest przeciwwskazane. Także ostatnio wykonywana praca – guzika przy maszynie elektrycznej może w razie hiperglikemii zagrażać zdrowiu i życiu wnioskodawcy. Stan układu krążenia i stopień zaawansowania schorzeń kardiologicznych samodzielnie nie powoduje u wnioskodawcy niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, ale może przyczyniać się do orzeczenia niezdolności do pracy z powodów diabetologicznych.

Sąd zaznaczył, że ubezpieczony ma wykształcenie podstawowe i ukończył kurs czeladniczy w zawodzie stolarz-cieśla, a także przez okres około 15 lat pracował jako stolarz, stolarz-cieśla, stolarz maszynowy, a następnie przez okres ostatnich 5 lat przed nabyciem prawa do renty jako wypalacz ceramiki, ocenę jego zdolności do pracy. Zatem uzasadniona jest ocena zdolności do pracy wnioskodawcy w odniesieniu do dwóch rodzajów zawodów, które wykonywał przez około 15 lat – stolarz-cieśla i następnie przez 5 lat – wypalacz ceramiki. Są to bowiem prace zaliczane do ciężkich prac fizycznych, w wysokiej temperaturze. Również wykonywana przez wnioskodawcę jako ostatnia praca guzika przy maszynach elektrycznych, w przypadku chorego na cukrzycę wnioskodawcy, jest niebezpieczna.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Postawił zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 57 ust. 1 pkt 1, art. 59 ust. 1 pkt 2 w zw. z rt. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie E. R. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 kwietnia 2012 r. na stałe, podczas gdy wnioskodawca nie ma prawa do świadczenia, gdyż nie jest niezdolny do pracy. Wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Przedmiotem niniejszego postępowania było przesądzenie, czy ubezpieczony nabył prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres (a właściwie na stałe). Sporne w sprawie było więc to czy E. R. jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2013.1440 z zm.). Definicję tego stanu zawiera art. 12, zgodnie z

którym niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Dokonując analizy pojęcia "częściowa niezdolność do pracy" należy zwrócić uwagę zarówno na kryterium biologiczne, jak i ekonomiczne. W sensie biologicznym, to stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym częściową niezdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji; w sensie ekonomicznym, to częściowa utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem takiej pracy. Osobą częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która spełnia obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym jak i ekonomicznym. Samo pojęcie "pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji" można rozumieć zarówno pod kątem kwalifikacji formalnych (wykształcenie i przygotowanie zawodowe stwierdzone świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (wiedza i umiejętności faktyczne).

Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca jest osobą częściowo niezdolną do pracy i tym samym nabył prawo do żądanego świadczenia już na stałe. Organ rentowy kwestionował to rozstrzygnięcie. Przy czym z analizy zarzutów zawartych w apelacji można wysnuć wniosek, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzucał Sądowi pierwszej instancji jedynie błędną subsumcję przepisów prawa materialnego, nie wyartykułował natomiast wprost zastrzeżeń dotyczących ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co pozwala przyjąć, że w istocie jest on w sprawie niesporny.

Tym niemniej Sąd Apelacyjny podkreśla, że w pełni aprobuje ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie i dokonana przez niego ocenę dowodów. Opinia biegłej z zakresu diabetologii jest tu niezwykle jasna i wynika z niej, że odwołujący cierpi na cukrzycę typu I, leczoną metodą intensywnej insulinoterapii, pojawiają się nawracające niedocukrzenia. Obecnie wnioskodawca wymaga 4 wstrzyknięć insuliny na dobę, wymaga kontroli poziomu cukru przed każdym podaniem insuliny. Kilkakrotnie zmieniano sposób leczenia cukrzycy oraz rodzaj insuliny. Wnioskodawca do szpitala trafiał z powodu naprzemiennych hipo i hyperglikemii, po krótkiej poprawie, ponownie pojawiły się wahania glikemii. Poziomy cukru we krwi nadal są bardzo chwiejne. Nie jest dla niego dostępna praca wymagająca wysiłku fizycznego, pracy w niekorzystnych warunkach (wysokie temperatury) czy wreszcie w kontakcie z maszynami. Specjalista wprost stwierdziła, że nie może on pracować jako stolarz, wypalacz ceramiki ale zaznaczyła również, że podobnie jest tak w przypadku pracy guzika – pracy przy maszynie. Przedmiotowa opinia, z uwzględnieniem jej uzupełnień, wyczerpująco opisuje stopień naruszenia sprawności organizmu i nie można mówić by w tym zakresie Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił okoliczności sprawy.

W świetle takich ustaleń konkluzja Sądu Okręgowego, że odwołujący jest osobą częściowo niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a jest jak najbardziej zasada. Ubezpieczony, ma co prawda wykształcenie podstawowe, ale zdobył także specjalistyczne umiejętności – stolarz, wypalacz ceramiki. Można więc uznać że jego kwalifikacje stawiają go na poziomie wyspecjalizowanego pracownika fizycznego przy pracach związanych z wysiłkiem fizycznym i maszynami w ruchu. Takich zaś zadań, co wyżej zaznaczono, wykonywać on nie może, co jest jasne gdy weźmie się pod uwagę jego niewyrównaną glikemię, intensywne leczenie insuliną (4 wstrzyknięcia dziennie) oraz hiper i hipoglikemie skutkujące hospitalizacjami. To zaś, że odwołujący pracował jako guzikarz, jest o tyle bez znaczenia, iż z opinii biegłego wynikało, że stan zdrowia odwołującego stanowił ku temu przeszkodę. Badaniu zaś podlega to czy stopień naruszenia sprawności organizmu rzutuje na zdolność do danych prac, a nie to czy istotnie odwołujący taką pracę świadczył. W tym zaś przypadku diabetolog jasno wskazała, że cukrzyca odwołującego stanowi przeszkodę przy pracy z maszynami w ruchu. W chwili obecnej praca wykwalifikowanego pracownika fizycznego immanentnie łączy się z koniecznością operowania maszynami, a jednocześnie nie można zasadnie twierdzić by 56-letni mężczyzna o wykształceniu podstawowym był w stanie przekwalifikować się na pracownika umysłowego. Proste zaś prace fizyczne są z pewnością poniżej jego nabytych kwalifikacji. Tym samym Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował przepisy art. 12 i 13 ustawy emerytalnej.

Z opinii biegłej jednoznacznie wynika, że stan zdrowia odwołującego, zgodnie z wiedzą medyczną, nie ulegnie poprawie. Wniosek ten jest logiczny jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że odwołujący leczy się już przez długi okres

czasu, pomimo to poziom glikemii jest niewyrównany, a wyniki przedstawione w opinii diabetologicznej wskazują na rozwijające się powikłania (neuropatia, retinopatia). Zresztą organ rentowy zasadniczo nie kwestionował tego ustalenia (nie dał temu wyrazu w apelacji). Taka okoliczność uzasadniała zaś, zgodnie z art. 59 ustawy emerytalnej, przyznanie renty na stałe, skoro niezdolność do pracy ma charakter trwały.

Podsumowując – skoro wnioskodawca nadal jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a niezdolność ta jest trwała, to przyznanie mu z tego tytułu renty jest jak najbardziej usprawiedliwione i nie narusza przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował te przepisy to ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Tym samym apelacja organu rentowego jawi się jako bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490 z zm.).